

Sygn. akt III AUa 1344/18

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 kwietnia 2019 r.

### **Sąd Apelacyjny w Katowicach**

Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący	SSA Marek Procek (spr.)
Sędziowie	SSA Jolanta Pietrzak SSA Tadeusz Szweda
Protokolant	Elżbieta Szewczyk

po rozpoznaniu w dniu 11 kwietnia 2019 r. w Katowicach

sprawy z odwołania S. A. (S. A.)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C.

o ustalenie kapitału początkowego

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C.

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gliwicach

z dnia 5 kwietnia 2018 r. sygn. akt VIII U 1302/17

**zmienia zaskarżony wyrok i oddala odwołanie.**

/-/SSA J.Pietrzak /-/SSA M.Procek /-/SSA T.Szweda

Sędzia Przewodniczący Sędzia

Sygn. akt III AUa 1344/18

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 5 kwietnia 2018r. Sąd Okręgowy w Gliwicach w punkcie 1 zmienił częściowo decyzję organu rentowego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. z dnia 20 czerwca 2017r. i przeliczył ubezpieczonemu S. A. kapitał początkowy, przyjmując:

- za 1986r. kwotę 231.12 zł;

- za 1987r. kwotę 280.166,40 zł;

- za 1988r. kwotę 509.664 zł;
- za 1989r. kwotę 1.984.876,80 zł;
- za 1990r. kwotę 9.884.515,20 zł;
- za 1991r. kwotę 16.992.000 zł;
- za okres od dnia 1 stycznia 1992r. do dnia 16 marca 1992r. kwotę 5.870.000 zł;

zaś w punkcie 2 oddalił odwołanie w pozostałym zakresie.

Sąd Okręgowy wskazał, iż w decyzji z dnia 13 stycznia 2017r. organ rentowy przeliczył ubezpieczonemu S. A. kapitał początkowy, przyjmując do obliczenia wskaźnika wysokości podstawy wymiaru minimalne wynagrodzenie za pracę za okres od dnia 1 stycznia 1986r. do dnia 16 marca 1992r. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru kapitału początkowego ubezpieczonego wyniósł 84,36% i został obliczony z zarobków ubezpieczonego, stanowiących podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne za lata 1989-1998.

W dniu 4 maja 2017r. ubezpieczony złożył w organie rentowym wniosek o ponowne przeliczenie kapitału początkowego, podając, że był zatrudniony w (...) Przedsiębiorstwie (...) w C. na stanowisku ślusarza-sprawacza w latach 1978-1985 i uzyskiwał miesięczne wynagrodzenie za pracę w wysokości 4.000 zł - 5.000 zł (wartość na dzień złożenia wniosku). Z uwagi na brak dokumentacji osobowej i płacowej, ubezpieczony wniósł o przeliczenie kapitału początkowego na podstawie zeznań świadków: G. W., H. B., J. P. (2).

W zaskarżanej decyzji z dnia 20 czerwca 2017r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. odmówił ubezpieczonemu ponownego przeliczenia kapitału początkowego, wskazując, że do obliczenia kapitału początkowego przyjęto:

- za okres od dnia 10 lipca 1976r. do dnia 27 kwietnia 1978r. minimalne wynagrodzenie za pracę (z uwagi na brak dokumentacji płacowej),
- za okres od dnia 4 czerwca 1980r. do dnia 31 grudnia 1985r. wynagrodzenie wskazane w dokumentacji płacowej zdeponowanej w archiwum zlikwidowanych przedsiębiorstw państwowych w T.,
- za okres od dnia 1 stycznia 1986r. do dnia 16 marca 1992r. minimalne wynagrodzenie za pracę (z uwagi na brak dokumentacji płacowej).

Organ rentowy dodał, że ubezpieczony pełnił zasadniczą służbę wojskową w okresie od dnia 28 kwietnia 1978r. do dnia 12 maja 1980r.

W odwołaniu od przedstawionej decyzji ubezpieczony domagał się jej zmiany, w ten sposób, że do obliczenia wskaźnika wysokości podstawy wymiaru kapitału początkowego zostanie przyjęte:

- za okres od dnia 10 lipca 1976r. do dnia 27 kwietnia 1978r. miesięczne wynagrodzenie za pracę na poziomie 3.500 zł (wartość na dzień złożenia odwołania);
- za okres od dnia 1 stycznia 1986r. do dnia 16 marca 1992r. miesięczne wynagrodzenie za pracę na poziomie 4.000 zł - 5.000 zł (wartość na dzień złożenia odwołania).

Ubezpieczony podał, że za wymienione okresy nie zachowała się dokumentacja placowa, jednakże wysokość wynagrodzenia za pracę należy - jego zadaniem - ustalić na podstawie zeznań świadków, którzy pracowali z ubezpieczonym.

Sąd Okręgowy ustalił, iż ubezpieczony S. A. był zatrudniony w (...) Przedsiębiorstwie (...) w C. na stanowisku spawacza w pełnym wymiarze czasu pracy w okresie od dnia 10 lipca 1976r. do dnia 16 marca 1992r.

W związku z likwidacją zakładu pracy, ubezpieczony oraz pozostali pracownicy (w tym świadkowie G. W., H. B., J. P. (2)) przeszli do nowego pracodawcy (...) Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o.o. w B..

W archiwum zlikwidowanych przedsiębiorstw państwowych zachowały się karty zarobkowe ubezpieczonego za okres od dnia 4 czerwca 1980r. do dnia 31 grudnia 1985r.

W kartach zarobkowych podano następujące składniki wynagrodzenia za pracę, stanowiące podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne: wynagrodzenie zasadnicze, wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych, wynagrodzenie akordowe, wynagrodzenie za czas urlopu i przestoju, premie, ekwiwalent pieniężny za deputat węglowy, świadczenie pieniężne, tzw. Karta Hutnika. W kartach zarobkowych wskazano w kolumnie „brutto” także inne składniki wynagrodzenia, których nie można uwzględnić w podstawie wymiaru kapitału początkowego. Składniki te nie zostały bowiem nazwane, i w związku z tym brak jest możliwości ustalenia, czy podlegały oskładkowaniu w ramach ubezpieczenia emerytalnego.

Zdaniem Sądu Okręgowego, zebrany w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do przyjęcia, że w okresie od dnia 1 stycznia 1986r. do dnia 16 marca 1992r. roczne wynagrodzenie ubezpieczonego, stanowiące podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne, wynosiło co najmniej przeciętne wynagrodzenie krajowe, które w dacie złożenia odwołania - 17 lipiec 2017r. - wynosiło 4.271,51 zł (M.P. z 2018r., poz. 187).

Sąd ten wskazał przy tym, iż ubezpieczony wniósł, aby wysokość jego wynagrodzenia za pracę ustalić na podstawie zeznań świadków G. W., H. B., J. P. (2). Według zaś Sądu Okręgowego, niemożliwe jest ustalenie wynagrodzenia za pracę wyłącznie na podstawie zeznań świadków. Świadczyli pracę razem z ubezpieczonym, oraz że wynagrodzenie za pracę obejmowało kilka składników.

Sąd Okręgowy przeprowadził analizę zarobków świadków G. W., H. B., J. P. (2) przez pryzmat zarobku ubezpieczonego.

Zatem Sąd ten podniósł, iż świadek G. W. złożył do akt legitymację ubezpieczeniową z wpisami o wysokości zarobków za lata 1981 - 1989, zaś świadek J. P. (2) posiadał tylko kartę zarobkową za 1985r. Jednocześnie Sąd ten wskazał, że Sąd Okręgowy w Katowicach w wyroku z dnia 21 listopada 2008r. (sygn. akt X U 799/07) przyjął, że J. P. (2) za okres 1989-1991, za który nie zachowały się karty zarobkowe i który został uwzględniony przy obliczeniu wysokości wskaźnika podstawy wymiaru kapitału początkowego, uzyskiwał roczne wynagrodzenie na poziomie 100% przeciętnego wynagrodzenia krajowego.

Świadek H. B. posiadał zaświadczenie o zatrudnieniu i wynagrodzeniu za lata 1981-1985 oraz 1992-1998.

Sąd Okręgowy zauważył, że wynagrodzenie ubezpieczonego znacznie odbiegało od wynagrodzeń pracowników, którzy także byli zatrudnieni na stanowisku ślusarza - spawacza. Z zestawienia wynagrodzeń wynika, że roczne wynagrodzenie ubezpieczonego w latach: 1981, 1982, 1983, 1992 było przeciętnie niższe o 20% od przeciętnego wynagrodzenia krajowego. Dodatkowo okres transformacji ustrojowej zapoczątkowany

w 1989r. wpłynął negatywnie na kondycję zakładu pracy, który w 1992r. zakończył działalność. Następstwem sytuacji ekonomicznej zakładu pracy były niższe zarobki, aniżeli

w latach wcześniejszych. Zebrany w sprawie materiał dowodowy wskazuje, że ubezpieczony w okresie zatrudnienia w (...) Przedsiębiorstwie (...) w C. uzyskiwał wynagrodzenie za pracę na poziomie 80% przeciętnego wynagrodzenia krajowego. W związku z tym - w ocenie Sądu Okręgowego - niedopuszczalne jest ustalenie rocznego zarobku ubezpieczonego na podstawie zarobków wymienionych świadków. Jednocześnie jednak przyjęte przez organ rentowy za okres sporny wynagrodzenie na poziomie minimalnego wynagrodzenia za pracę jest rażąco zaniżone w stosunku do faktycznych zarobków ubezpieczonego.

Wobec powyższego, Sąd Okręgowy przyjął, że w okresie od dnia 1 stycznia 1986r.

do dnia 16 marca 1992r. wynagrodzenie za pracę ubezpieczonego stanowiło 80% przeciętnego wynagrodzenia krajowego, co skutkuje wyliczeniem wskaźnika wysokości podstawy wymiaru kapitału początkowego z okresu 10 lat (1989 - 1998) w proporcji 102,63%.

Ubezpieczony nie wykazał wysokości zarobku za okres od dnia 10 lipca 1976r.

do dnia 27 kwietnia 1978r.

Zdaniem Sądu Okręgowego, odwołanie zasługuje na częściowe uwzględnienie. Sąd ten bowiem, odwołując się do normy art. 174 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r.

o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz. U.

z 2016r., nr 887 - dalej jako ustawa emerytalna) podniósł, że istota sporu między stronami sprowadzała się do ustalenia dochodu stanowiącego podstawę wymiaru składek

na ubezpieczenia społeczne za okresy od dnia 10 lipca 1976r. do dnia 27 kwietnia 1978r. oraz od dnia 1 stycznia 1986r. do dnia 16 marca 1992r. Zakładając zatem, że w postępowaniu odwoławczym przed sądem nie obowiązują ograniczenia dowodowe, jakie występują

w postępowaniu o świadczenia emerytalno-rentowe przed organem rentowym, Sąd Okręgowy - po przeprowadzeniu postępowania dowodowego - ustalił wysokość wynagrodzenia za okres od dnia 1 stycznia 1986r. do dnia 16 marca 1992r. Sąd ten wskazał także, iż z uwagi na brak dokumentacji płacowej i dalszych wniosków dowodowych ubezpieczonego niemożliwe było ustalenie wynagrodzenia za pracę za okres od dnia 10 lipca 1976r. do dnia 27 kwietnia 1978r.

Mając na uwadze przedstawione okoliczności, Sąd ten, na mocy art. 477<sup>14</sup> § 2 k.p.c., w punkcie 1 wyroku częściowo zmienił zaskarżoną decyzję, natomiast w punkcie 2 wyroku, na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c., oddalił odwołanie w pozostałym zakresie.

W apelacji od zaprezentowanego rozstrzygnięcia organ rentowy zarzucił Sądowi pierwszej instancji:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez:

- przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów polegające na przyjęciu poprzez analogię w stosunku do lat 1981-1983 i 1992, że w okresie od 1 stycznia 1986r.

do 16 marca 1992r. ubezpieczony uzyskiwał zarobki w wysokości 80% przeciętnego wynagrodzenia pracowników,

- błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu do obliczenia wskaźnika wysokości podstawy wymiaru kapitału początkowego odwołującego wynagrodzenia za 1986r. kwoty 231.312 zł, za 1987r. kwoty 280.166,40 zł, za 1988r. kwoty 509.664 zł, za 1989r. kwoty 1.984.876,80 zł, za 1990r. kwoty 9.884.515,20 zł, za 1991r. kwoty 16.992.000 zł i za okres od 1 stycznia 1992r. do 16 marca 1992r. kwoty 5.870.000 zł, podczas gdy zgromadzona w toku postępowania dokumentacja dotycząca ubezpieczonego nie daje podstaw do uwzględnienia zarobków w tej wysokości,

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 15 ust. 1 i ust. 2a w związku z art. 174 ust. 3 ustawy emerytalnej oraz § 21 ust. 1 rozporządzenia Ministra Pracy

i Polityki Społecznej z dnia 11 października 2011r. w sprawie postępowania

o świadczenia emerytalno-rentowe (Dz. U. z 2011r., nr 237, poz. 1412), poprzez przyjęcie do obliczenia wskaźnika wysokości podstawy wymiaru kapitału początkowego, zarobków ubezpieczonego za lata 1986-1992 w wysokości 80% przeciętnego wynagrodzenia, podczas gdy w oparciu o te przepisy możliwe jest jedynie przyjęcie minimalnego wynagrodzenia pracowników.

W oparciu o przedstawione zarzuty, apelujący organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu apelacji skarżący przypomniał, że w toku postępowania Sąd Okręgowy ustalił, że ubezpieczony był zatrudniony w (...) w C. na stanowisku spawacza w pełnym wymiarze czasu pracy od 10 lipca 1976r. do 16 marca 1992r. W archiwum zlikwidowanych przedsiębiorstw państwowych zachowały się karty zarobkowe ubezpieczonego za okres od 4 czerwca 1980r. do 31 grudnia 1985r., w których wykazano takie składniki zarobkowe, jak: wynagrodzenie zasadnicze, za pracę w godzinach nadliczbowych, akordowe, za czas urlopu i przestoju, premie, ekwiwalent pieniężny za deputat węglowy i świadczenie pieniężne, tzw. Kartę Hutnika. Karty zarobkowe zawierały także inne składniki, których nie można uwzględnić w podstawie wymiaru kapitału początkowego. W oparciu o dowody z legitymacji ubezpieczeniowej świadka W., obejmującej wpisy wysokości zarobków za lata 1981-1989, karty zarobkowej świadka P. za 1985r. oraz zaświadczenia o zatrudnieniu i wynagrodzeniu ZUS

Rp-7 za lata 1981-1985 i 1992-1998 świadka B., a także kart zarobkowych odwołującego z lat 1981-1985, Sąd pierwszej instancji uznał, że wynagrodzenie ubezpieczonego znacznie odbiegało od wynagrodzeń pracowników, którzy także byli zatrudnieni

na stanowisku ślusarza-spawacza i w (...) Przedsiębiorstwie (...)

w C. uzyskiwał on wynagrodzenie na poziomie 80% przeciętnego wynagrodzenia krajowego.

Kwestionując opisane założenie, skarżący wskazał, na przepis art. 15 ust. 2a ustawy emerytalnej, zgodnie z którym, jeżeli nie można ustalić podstawy wymiaru składek

w okresie pozostawania w stosunku pracy wskazanym do ustalenia podstawy wymiaru emerytury i renty, za podstawę wymiaru składek przyjmuje się kwotę obowiązującego

w tym okresie minimalnego wynagrodzenia pracowników, proporcjonalnie do okresu podlegania ubezpieczeniu i wymiaru czasu pracy. Apelujący podniósł przy tym, iż takie też wynagrodzenie zostało przyjęte przez organ rentowy do ustalenia podstawy wymiaru kapitału początkowego za okres od 1 stycznia 1986r. do 16 marca 1992r.

Ponadto - w ocenie apelującego - Sąd Okręgowy przekroczył granicę swobodnej oceny dowodów, przyjmując na zasadzie analogii, że ubezpieczony w spornym

okresie uzyskiwał zarobki na poziomie zbliżonym do wynagrodzeń osiąganych w latach 1981-1985. W toku postępowania zarówno przed organem rentowym, jaki przed Sądem, odwołujący nie przedłożył dowodów czy to osobowych, czy płacowych dotyczących

okresu od 1986r. do 1992r., na podstawie których można byłoby odtworzyć wysokość uzyskiwanych w tym okresie zarobków. Również Sąd pierwszej instancji nie pozyskał

żadnej dokumentacji osobowej i płacowej dotyczącej odwołującego, która bezpośrednio odnosiłaby się do spornego okresu lat 1986-1992. Skarżący podkreślił przy tym,

iż do ustalenia podstawy wymiaru świadczeń emerytalno-rentowych może być

uwzględnione jedynie tylko wynagrodzenie faktycznie uzyskane przez zainteresowanego

w danym okresie. Jego wysokość musi być niewątpliwa i bezwarunkowa, a nie jedynie prawdopodobna lub ustalona na podstawie dokumentów dotyczących innego okresu.

### **Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:**

Apelacja organu rentowego zasługuje na uwzględnienie.

Na obecnym etapie postępowania spór w sprawie sprowadzał się do kwestii ponownego ustalenia wskaźnika wysokości podstawy wymiaru kapitału początkowego S. A. w oparciu o wynagrodzenie uzyskiwane przez odwołującego w okresie zatrudnienia w (...) Przedsiębiorstwie (...) w C. w okresie

od 1 stycznia 1986r. do 16 marca 1992r. Nie ulega wątpliwości, iż za ten okres zatrudnienia nie zachowała się dokumentacja płacowa odwołującego, co skutkowało tym, że organ rentowy uwzględniając ten okres do kapitału początkowego, przyjął wynagrodzenie minimalne.

Zgodnie zaś z art. 174 ust. 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, podstawę wymiaru kapitału początkowego ustala się na zasadach określonych w art. 15, 16, 17 ust. 1 i 3 oraz art. 18, z tym, że okres kolejnych 10 lat kalendarzowych ustala się z okresu przed dniem 1 stycznia 1999r. Natomiast, na mocy art. 15 ust. 2a ustawy emerytalnej, jeżeli nie można ustalić podstawy wymiaru składek w okresie pozostawania w stosunku pracy wskazanym do ustalenia podstawy wymiaru emerytury i renty, za podstawę wymiaru składek przyjmuje się kwotę obowiązującego w tym okresie minimalnego wynagrodzenia pracowników, proporcjonalnie do okresu podlegania ubezpieczeniu i wymiaru czasu pracy.

Nie powinno przy tym budzić wątpliwości, iż stosownie do treści art. 6 k.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne.

W postępowaniu sądowym ubezpieczony może korzystać z wszelkich środków dowodowych stwierdzających wysokość jego zarobków lub dochodów stanowiących podstawę wymiaru emerytury lub renty, w szczególności z dowodów z dokumentów oraz z przesłuchania świadków (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 lipca 1997r., II UKN 186/97). Należy jednak pamiętać, że wobec braku kompletnej dokumentacji płacowej, możliwość ustalenia wysokości wynagrodzenia ubezpieczonego nie może być hipotetyczna, czyli oparta na wielu założeniach, niedających się obecnie zweryfikować. W orzecznictwie trafnie akcentuje się bowiem, że nie ma możliwości wyliczenia wysokości wynagrodzenia, a co za tym idzie - wysokości składek na ubezpieczenie społeczne oraz wskaźnika wysokości podstawy wymiaru emerytury w oparciu o wyliczenia hipotetyczne, uśrednione, wynikające np. z porównania

do wynagrodzenia innych pracowników. W wyroku z dnia 4 lipca 2007r. Sąd Najwyższy (I UK 36/07) stwierdził, że w postępowaniu cywilnym przed sądem pracy i ubezpieczeń społecznych w sprawie o przeliczenie wysokości emerytury możliwe jest dopuszczenie

i przeprowadzanie wszelkich dowodów, w tym także dowodu z zeznań świadków lub przesłuchania samego wnioskodawcy. Nie jest jednak możliwe przeliczenie wysokości emerytury w oparciu o jakąś hipotetyczną uśrednioną wielkość wynagrodzenia uzyskiwanego przez ubezpieczonego, wywiedzionego z wysokości wynagrodzeń wypłaconych innym pracownikom. Zatem zaliczenie nieudokumentowanych składników podstawy wymiaru składek (składników wynagrodzenia) mogących mieć wpływ na wzrost świadczeń emerytalno-rentowych wymaga dowodów niebudzących wątpliwości, spójnych

i precyzyjnych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 1998r., II UKN 440/97). Podkreślić przy tym trzeba, że przepisy z zakresu ubezpieczeń społecznych są normami bezwzględnie obowiązującymi i nie zawierają unormowań pozwalających na ustalenie wynagrodzenia w sposób przybliżony lub prawdopodobny. Jednocześnie ciężar dowodu spoczywa na stronach postępowania cywilnego. To one, a nie Sąd, są wyłącznym dysponentem toczącego się postępowania i one wreszcie ponoszą odpowiedzialność za jego wynik. Na powyższe wskazuje przepis art. 3 k.p.c., który wskazuje, że to na stronach ciąży obowiązek dawania wyjaśnień co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i przedstawiania dowodów na ich poparcie; a nadto przepis art. 232 k.p.c., zgodnie z którym strony obowiązane są wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Nie jest rzeczą sądu wyszukiwanie dowodów w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron, a dopuszczenie dowodu z urzędu jest dobrowolne i nie może naruszać zasady bezstronności. Ewentualne ujemne skutki nieprzedstawienia dowodu lub też zaoferowania dowodów niepozwalających poczynić kategoriycznych ustaleń lub budzących istotne wątpliwości obciążają stronę. Stąd też, to na ubezpieczonym spoczywała powinność przedstawienia takich dowodów, które w niebudzący wątpliwości sposób, pozwalałyby

na podwyższenie podstaw wymiaru emerytury o wysokość przyznanych i wypłaconych w okresie objętym sporem świadczeń premiovych. Jednocześnie nie jest możliwe obliczanie wysokości emerytury wyłącznie na podstawie twierdzeń wnioskodawcy. Twierdzenia te muszą być udowodnione i nie mogą być objęte normami art. 228 k.p.c. (wobec ich spornego charakteru) oraz normą art. 230

k.p.c. (gdyż nie wynikały w sposób bezpośredni z treści dołączonych do akt przepisów płacowych i dokumentów z akt osobowych ubezpieczonego).

W ocenie Sądu Apelacyjnego, rację ma apelujący organ rentowy, iż zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na odtworzenie faktycznej wysokości wynagrodzenia osiąganego przez S. A. od 1 stycznia 1986r. do 16 marca 1992r. Odwołujący również na etapie postępowania apelacyjnego nie przedłożył żadnych nowych dokumentów mogących wpłynąć na zmianę wskaźnika wysokości podstawy wymiaru kapitału początkowego w zakresie wynagrodzenia z tych lat. Także podjęte przez Sąd Apelacyjny działania z urzędu, zmierzające do ustalenia treści przepisów płacowych (zakładowych i ponadzakładowych) obowiązujących w (...) Przedsiębiorstwie (...) w C. w okresie objętym sporem, nie przyniosły pozytywnego rezultatu (k. 111 i 118).

Skoro zaś przy ustalaniu wartości kapitału początkowego, a następnie wysokości emerytury, możliwe jest uwzględnienie tylko takiego wynagrodzenia uzyskiwanego przez ubezpieczonego w poszczególnych latach, które zostanie wykazane w sposób pewny

i konkretny i nie można w tym zakresie sugerować się wyłącznie wynagrodzeniem uzyskiwanym przez innych pracowników, czy też średnim wynagrodzeniem w danym zakładzie pracy czy w danym sektorze zatrudnienia, to zeznania świadków, ani też dokumenty zawarte w ich aktach osobowych nie pozwoliły na ustalenie w sposób pewny i precyzyjny wysokości wynagrodzenia uzyskiwanego przez odwołującego w spornym okresie. Pamiętać należy, że stosunek pracy ma zawsze charakter indywidualny,

a określone na jego podstawie warunki pracy - charakter niepowtarzalny, gdyż

zostały ustalone pomiędzy pracodawcą i konkretnym pracownikiem. A zatem,

uśrednione obliczenie wysokości wynagrodzenia - oparte na wynagrodzeniu otrzymanym przez innych pracowników - nie może oddać indywidualnych cech właściwych

dla danego stosunku pracy (por. cyt. wyrok Sądu Najwyższego z 4 lipca 2007r., I UK 36/07). Dlatego ani zeznania świadków, ani też ich dokumentacja płacowa, nawet w zestawieniu

z danymi wynikającymi z akt osobowych wnioskodawcy oraz jego twierdzeniami,

nie pozwalają na dokładne określenie kwoty wynagrodzenia S. A.

w spornym okresie. Organ rentowy, przy braku pewnego udokumentowania

wysokości wynagrodzenia skarżącego ze spornego okresu zatrudnienia, prawidłowo

przyjął zatem wysokość wynagrodzenia minimalnego, w oparciu o art. 15 ust. 2a w zw.

z art. 174 ust. 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Mając na uwadze przedstawione okoliczności, Sąd drugiej instancji uznał,

że apelacja jest zasadna i na mocy art. 386 § 1 k.p.c., zmienił zaskarżony wyrok i oddalił odwołanie.

/-/SSA J.Pietrzak /-/SSA M.Procek /-/SSA T.Szweda

Sędzia Przewodniczący Sędzia

JR